

GAZETA SAMBORSKA

pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20. h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stoncla i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział Tow. gospodarczego.

L. 5521/07. We Lwowie, dnia 25. września 1907.

ODEZWA.

do Rad Oddziałów c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego w sprawie Agencji dla sprzedaży materiału rzeźnego i zakupna bydła chudego na stajnie opasowe.

W wykonaniu uchwały powziętej przez XLII. Radę Ogólną c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego w sprawie organizacji handlu bydłem opasowym, wybrał Komitet na posiedzeniu dnia 6. lipca 1907. upoważnioną stałą Komisję ad hoc z prawem koopcacji, w skład której weszli pod przewodnictwem Prezesa Stanisława Brykczyńskiego: dyr. Juliusz Frommel, dr. Tadeusz Mars, dr. Kazimierz hr. Szeptycki, Oskar Schnell, R. dw. dr. Tadeusz Pilat i ref. dr. cam. August Rodakiewicz.

Prezes Towarzystwa podjął następnie wraz z referentem przy Komitecie podróż do Bawarii, aby poznać na miejscu urzędzenia, jakie posłużyć mają na wzór dla odnośnych organizacji rolniczych. Doświadczenia zebrane przedstawił referent przy Komitecie na zebraniu zainicjowanym przez powszechny Związek austriackich Spółek rolniczych w Wiedniu (Allgemeiner Verband landwirtschaftlicher Genossenschaften in Oesterreich) dnia 10. września b. r., na którym uchwalono regulamin czynności dla Agencji wiedeńskiej (landwirtschaftliche Viehverwertungsstelle) i przyjęto do wiadomości umowę zawartą z wiedeńskim, miejskim Biurem pośrednictwa w sprzedaży materiału rzeźnego i mięsa (städtische Uebernahmestelle), którego zadaniem będzie spieniężać możliwie najkorzystniej na targu w St. Marx materiały rzeźne rolniczej Agencji wiedeńskiej do sprzedaży powierzony.

Agencja pominiona nie przedsięwzięła żadnych transakcyj na własny rachunek — czuwać jedynie będzie nad tem, aby interesy producentów pod każdym wzglę-

dem ściśle były przestrzegane i by korzyści wynikające z omińcienia dotychczas praktykowanego, kosztownego pośrednictwa handlowego istotnie bez uszczuplenia producentom przysporzone zostały.

Do Rady zawiadowczej (Kuratorium) Agencji wiedeńskiej powołany został z ramienia Komitetu dr. Kazimierz hr. Szeptycki, a w skład Dyrekcyi (geschäftsführender Ansschuss) wszedł, na mocy na przeciąg jednego roku zawartej umowy, Potworowski Henryk ze Stanisławowa.

Agencja wiedeńska, która czynność swą rozpoczęła z dniem 1. października b. r. pozostawać będzie w ścisłym kontakcie z podobną Agencją, która w czasie najbliższym powstać ma przy Komitecie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Zadaniem jej będzie dostarczać materiały rzeźne z obrębu działalności c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego Agencji wiedeńskiej w miarę otrzymanych zleceń i spieniężać za pośrednictwem ku temu ustanowionych organów niezastępowany przez wiedeńską Agencję materiał, bądź to na targach krajowych, a w szczególności we Lwowie, bądź na targach pozakrajowych, w miarę nadających się koniunktur handlowych.

Agencja przy Komitecie zajmie się również na zlecenie komitentów zakupnem bydła chudego na stajnie opasowe, by znanym a ekonomicznie zgubnym stosunkom w tej mierze tamę położyć. Produkcja bowiem bydła opasowego nie może się odpowiednio rozwijać, jak długo walczyć musi z jednej strony z ryzykiem, że nie pokryje kosztów wypasu na skutek niepomiarnych cen bydła chudego, obciążonego prowizjami pośredników — a z drugiej strony z brakiem gotówki na zakupno tego bydła we właściwym czasie. Agencja oprze ten dział czynności swojej o instytucję finansową, która się podejmie zaliczkowania bydła chudego na opasy. Bydło zaliczkowane, jako pignus instytucji finansowej udzielającej kredtu, może być sprzedanem wyłącznie przez Agencję przy Komitecie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, która wszelako, jak już powyżej zaznaczono, ręczycelem być nie może.

Podstawę organizacyjną Agencji przy Komitecie tworzyć mają dla każdej okolicy ustanowieni mężowie zaufania, których zadaniem przedewszystkiem będzie:

1. utrzymywać w stałej ewidencji materiał rzeźny swojego rejonu wogóle, a w szczególności bydło opasowe z oznaczeniem terminu, w którym opasy gotowe będą do wysyłania na targ i listę ewidencyjną przekładać peryodycznie Agencji;

2. poświadczając osobliście producentów o korzyściach, jakie wynikają z powierzenia Agencji materiału rzeźnego do sprzedaży i informować ich o każdorazowych koniunkturach handlowych udzielanych przez Agencję;

3. powiadamiać na czas Agencję o powierzonym do sprzedania materiale rzeźnym i tenże sklasyfikować.

4. zaopiekować się z pieczołowitością boni patris familias wysyłką powierzonego materiału w czasie i na targi przez Agencję wskazane, a w szczególności:

a) dopilnować wykonania przepisów weterynaryjnych i asekuracyjnych,

b) każdą sztukę zważyć i nacechować tak, aby tożsamość nie uległa wątpliwości,

c) kierować załadowaniem,

5. Zakupione przez Agencję bydło chude doglądać peryodycznie przez czas opasu i listę ewidencyjną Agencji przekładać.

Czynności swe pełnić będą mężowie zaufania na podstawie umowy, w której tak bliższe szczegóły dotyczące ich obowiązków, jak i wysokość prowizji od dostarczonej sztuki oznaczone zostaną. W każdym razie nie wolno będzie mężom zaufania przez czas ich funkcji trudnić się handlem materiału rzeźnego na rachunek prywatny.

Wobec praktycznej doniosłości zakresu działania ustanowić się mających dla poszczególnych okolic mężów zaufania, zwraca się podpisany Komitet do Rad Oddziałów z prośbą o łaskawe wyszukanie i przedstawienie ośmiuset osobom najbliższym osobom nieposzlakowanego charakteru, pozostających w stosunkach finansowo uporządkowanych, znających producentów i targi

MARGELI PRÉVOST.

4

WILCZA-ANNA.

TEŁMAGZENIE Z FRANCUSKIEGO.

(Dokończenie).

Biedny Lorenc cierpiał coraz bardziej, Anna, której nerwy były już wyczerpane zupełnie, walczyła z wielkim trudem przeciw zmęczeniu i z sennością. Dwa razy wysliznęła się strzelba z jej skostniałych rąk.

Wilki ukończywszy swą ucztę, znów przybliżyć się zaczęły w kierunku pary oblubieńców.

Młoda dziewczyna wymierzyła raz, potem dwa razy strzały w zgraję wilków, jednakże palce jej drżały, rąk nie mogła trzymać na odpowiedniej wysokości ze zmęczenia, zaledwie z wielkiem wyęzieniem sił poruszać się mogła.

Za każdym strzałem uciekały wilki na nieznaczną odległość, zatrzymywały się chwilę i wracały z widocznym zamiarem rzucenia się na atakujących.

Młoda para straciła już wszelką nadzieję ratunku, — widziała przed sobą śmierć nieuniknioną, a taką straszną!

Anna ani na chwilę nie pomyślała o ucieczce, o własnym ratunku — miałażby jego zostawić na pastwę dzikich bestyi?

Oczywiście życie jej nie było tak ściśle związane z jego życiem, że niemal stanowiło jedno?

Zrezygnowana położyła się obok ukochanego, okryła jego i siebie płaszczem, główkę wsparła na jego policzku, rękoma objęła pierś jego i tak w uścisku

wyczekiwali oboje śmierci, z ciałem skostniałym od mrozu, a krwią przez gorączkę rozognioną.

W halucynacji widzieli dziwne obrazy. Słodkie nocy letnie wróciły — zapach ziół i żywicy przesycał powietrze, a oni spleceni w ucisku mówili sobie tak piękne rzeczy, ufni w przyszłość, tak im było dobrze, bezpiecznie..

Aż naraz cały krajobraz zmienił się w zimę. Suche konary drzew wyciągały do nich swoje ramiona — świerki i jodły obsypane śniegiem, świeciły różnymi ogniami. Pełno dziwnych powykręcanych postaci kręciło się dokoła, śmiechem jakimś strasznym, szczerząc zęby — zwierzęta potworne posuwały się ku nim z otwartą, ogniem ziejącą paszczą i żarzącymi ślepiami, gotowe ich pożreć.

Opatrzność, moi drodzy przyjaciele, ochroniła tych dwoje dzieci od niechybnej śmierci. Ona to zrządziła, że właśnie wracałem od chorego z Saint-Bonnet — le Désert, gdzie prawie całą noc byłem zajęty.

Ja sam powoziłem. służący mój trzymał nabita strzelbę i uważał na drogę.

Najpewniej dzwonki naszych sań przestraszyły wilki, gdyż nie zobaczyliśmy już żadnego.

Przy dębnie, gdzie spała para kochanków, moja klacz skoczyła w bok, przez co zwróciła naszą uwagę. Zeskoczyłem ze sań i przy pomocy mego służącego podniosłem biedne dzieci i ułożyłem ostrożnie na saniach, poprzykrywaliśmy ich czem było można, wszystkimi kocami, jakie tylko były na saniach. Odciętą główkę wilka zabraliśmy również ze sobą.

Była siódma godzina, gdy dojechalśmy do Vign e.

Dniało już, ziemia wyglądała jakby przykryta olbrzymią, białą, aksamitną chustą.

Zdała szła garstka ludzi naprzeciw nas, byli to dzierżawcy pana Rogera Duflos, którzy zaniepokojeni zniknięciem Anny, wyszli na jej poszukiwanie.

Zniosłszy dwoje tych biedaków do izby, zabrałem się zaraz do ratowania.

Gdy już nareszcie przyszli do siebie, opowiedzieli mi zdarzenie ubiegłej nocy.

Jeden z nas zapytał: No i coż doktorze, pobrali się? „Naturalnie“, odrzekł nasz gospodarz — Opatrzność z taką siłą dała swoją wolę poznać, że rodzice Anny zgodzili się połączyć tych dwoje, widząc w tym wyraźne zrządzenie Opatrzności.

Wesele odbyło się na wiosnę, a koszta sukni ślubnej Anny pokryły te pięćdziesiąt franków odebrane z tytułu nagrody za głowę wilka.

Doktor umilkł. Noc już zupełnie zapadła. Na ciemno niebieskim niebie powstąpiły gwiazdy, które przeglądały się sobie w wodzie rzeki Thers. Lasy pociemniały, podobnymi były do czarnych gór. Wilcza Anna wracała ze swymi chłopcami, a przechodząc koło nas uśmiechnęła się doktorowi, który ją serdecznie pozdroził słowami: „Dobry wieczór Anno!“

Tł. T. Lwów, 24/9. 1907.



swej okolicy — obytych praktycznie z handlem bydła, a żądnych rzetelnej pracy, po których spodziewać się można, że odpowiedzą w pełni zaufaniu w nich położonem.

Ponieważ powyżej określona organizacja, ma wyłącznie na oku uzdrowienie dotychczasowych stosunków w handlu materiałem rzeźnym i podniesienie tej produkcji, z wykluczeniem jakichkolwiek korzyści finansowych dla samej organizacji jako takiej — ponieważ dalej Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa w uznaniu tych kulturalnych zadań zaopiekowało się czynnie tą dla kraju naszego tak ekonomicznie ważną sprawą — liczy podpisany Komitet na gorące i wytrwałe poparcie podjętej akcji ze strony J. W. Panów Prezesów Rad i Oddziałów, jak również wszystkich Członków c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, w przeświadczeniu, że tylko przy jednomyślnym współdziałaniu praca Komitetu doprowadzić zdoła do pożądanego rezultatu.

Załączając odpowiednią ilość egzemplarzy referatu dra Kazimierza hr. Szeptyckiego, przedłożonego LXII Radzie Ogólnej c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, celem udzielenia interesowanym — mamy zaszczyt oświadczyć, że Biuro Komitetu dostarczy na żądanie dziełka Adolfa Hoheggera, wydanego w języku niemieckim pod tytułem: „Die landwirtschaftliche Organisation der Viehverwertung in Deutschland und die Notwendigkeit ähnlicher Einrichtungen in Oesterreich“.

Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Prezes: Za Sekretarza:

St. Brykczyński m. p. dr. cam. August Rodakiewicz m. p.

II. Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.

L. 7002. Przemyśl, 13 października 1907.

Zawiadomienie. Według kupieckiego sposobu zakupu się dla wojskowego magazynu żywności w Stryju 2300. cetnarów metr. żyta i 2100. ctm. owsa a w szczególności w listopadzie i grudniu 1907. po 400. q. żyta i po 300. q. owsa, dalej w styczniu, w lutym i marcu 1908. po 400. q. żyta i 300. q. owsa, każdego miesiąca, dalej w kwietniu 1908 — 300. q. żyta i 300. q. żyta i 300. q. owsa, w końcu, w maju 1908 — 300. q. owsa.

1.) Rozprawa odbędzie się w Intendanturze 10. korpusu w Przemyślu, dnia 4. listopada 1907. o godz. 9. przed południem (czas kolejowy). Przyjmowane będą tylko pisemne, stemplem na 1. koronę zaopatrzone, zapieczętowane oferty. Oznaczenie na kopercie: „Oferta na żyto i owies“. W ofertach należy się wyraźnie powołać na obecne zawiadomienie.

2.) Oferty nie powinny opiewać na krótszy, niż 14. dniowy czas zwłoki (Impagno.) Czas zwłoki będzie się liczyć od dnia rozprawy wyłącznie. Późniejsze lub w drodze telegraficznej nadesłane oferty, jakoteż na mniejszy, niż 8. dniowy termin opiewające, lub z warunkami tu ogłoszonymi poniżej wymienionego zeszytu kupieckiego — niezgodne, nie będą uwzględnione.

3.) Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą powyżej podaną ilość, albowiem na mniejsze partie rozpisanej ilości aż do 100. q. na dół, przyczem sobie jednakże zarząd wojskowy wyraźnie zastrzega prawo przyjęcia tylko jednego lub drugiego artykułu, lub też pewnej części z oferowanej ilości. Ceny mogą być podane za 1. q. albo za 50. klg.

O bliższych warunkach zakupna, tudzież zapotrzebowania 6. innych magazynów żywności dowiedzieć się można w biurze Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w dniu pod. d. l. 35. w rynku w Samborze, w godzinach urzędowych.

Korespondencje.

Chicago 17. sierpnia 1907.

(O Związku narodowym, polskim w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki).

Ant. Krokoszyński

(Ciąg dalszy.)

Ponadto mieszczą się w Muzeum całe kolekcje monet pruskich, rosyjskich, francuskich i polskich z najdawniejszych czasów, a na szczególniejszą wzmiankę zasługują z czasów Piastów, z lat od r. 992. do 1025., monety Jagiellonów z lat od r. 1382. do 1572., monety królów elekcyjnych z lat od r. 1573. do 1668., monety złote, srebrne, miedziane i z żelaza z czasów Jana III. Sobieskiego, Augusta II. i III. i Stanisława Augusta, dalej monety szwedzkie, księstwa Warszawskiego, z Prus i Gdańska, monety cara Aleksandra I., bite dla królestwa Polskiego w latach od r. 1815. do 1825; następnie medal bity przez miasto Gdańsk w r. 1645. na cześć króla Władysława IV., medal koronacyjny Augusta III. z r. 1733., monety z trzech powstań polskich, moneta papieża Innocentego XI. wybita na pamiątkę oswoobodzenia Wiednia w r. 1684., bilety i banknoty Skarbu państwa polskiego od roku 1794., wszystko w oryginałach, nie wyłączając austriackich banknotów z najdawniejszych czasów z niemieckimi i niemiecko-węgierskimi napisami.

Z autografów, których ogromna jest ilość, wspomnę tylko niektóre, a w szczególności:

1) Orędzie króla Władysława IV. z daty Warszawa 14. lutego 1647. z pieczęcią królewską i własnoręcznym podpisem,

2) Odezwa Jana Kazimierza z 20. marca r. 1658. również z pieczęcią i własnoręcznym podpisem,

3) Orędzie Augusta III. wydane w Wschowie 3. czerwca r. 1746. i z 8. października r. 1762. w oryginale,

4) Orędzie króla Jana III. Sobieskiego z r. 1679. nadające Marciniowi Błędowskiemu, podskarbiemu Zakroczymowskiemu majątku dóbr Potyce, w oryginale.

5) Orędzie króla Augusta III. wydane w Warszawie, dnia 18. kwietnia r. 1715, w oryginale,

6) Odezwa ministra wojny księstwa Warszawskiego, księcia Józefa Poniatowskiego, z daty Warszawa 22. sierpnia 1810, r. w oryginale,

7) Liczne listy znakomitych Amerykanów do dr. H. Kałusowskiego w sprawach polskich,

8) Listy własnoręczne sławnych mężów polskich w ilości 136., od roku 1754. w sprawach polskich,

9) Dokumenty Centralnego komitetu polskiego pod prezydencją Lafayette'a, (C. d. n.)

Nowa ustawa łowiecka

Główne zasady nowej ustawy łowieckiej są następujące: Samoistne polowanie przysługuje temu, kto posiada nieprzerwanej powierzchni gruntu 115. hektarów. Wystarczy tylko 60. hektarów, gdy taka posiadłość składa się z ról, łąk lub ogrodów. Grunta gminne powyżej 115. hektarów i wszystkie grunta drobnych właścicieli stanowią polowanie zbiorowe, które ma być wydzierżawione, na lat 6. Licytacje polowań odbywają się w gminie. W razie, gdyby nikt nie wydzierżawił polowania gminnego, polowanie wykonywać będzie gmina sama przez ustanowienie myśliwego, którego zatwierdza Starostwo.

Tępienie zwierzyny szkodliwej należy wyłącznie do właściciela polowań lub do dzierżawcy. Tylko w ogrodach i sadach otoczonych ogrodzeniem stałem na metr wysokim, może ich właściciel zabijać i zabierać sobie zając, jeżeliby się dostały w obręb takiego zagrodzenia.

Właściciel lub dzierżawca polowania odpowiada w obrębie swego okręgu za wszelkie szkody urządzone w ziemłopotach, przez zwierzynę szkodliwą i łowną. Za szkody w sadach i ogrodach odpowiada tylko wtedy, gdy drzewka i warzywa zostały uszkodzone mimo, że były zabezpieczone przed szkodnikami:

Oszacowanie szkód przeprowadzi sąd rozjemczy złożony z 3. członków.

Jednego sędziego wybiera sobie poszkodowany, drugiego właściciel polowania a przewodniczącego takiego sądu mianuje starostwo na przedstawienie Wydziału pow. dla każdej grupy polowań.

Wydział powiatowy układa terno czyli 3. kandydatów na sędziego rozjemczego. O tych 3. kandydatach powiadamia odnośną gminę, a gmina wybiera sobie z nich jednego, który się jej najlepiej podoba i tego mianuje starostwo sędzią rozjemczym na przeciąg trzech lat.

Poszkodowany powinien zgłosić przedewszystkiem swoją szkodę do właściciela polowania w celu dobrowolnej ugody. Może to zgłoszenie wnieść sam ustnie lub pisemnie albo za pośrednictwem naczelnika gminy. Jeżeli do ugody dobrowolnej nie przyjdzie, wtedy dopiero ma zwrócić się poszkodowany ustnie lub pisemnie do przewodniczącego sądu rozjemczego i zażądać oszacowania szkody podając zarazem osobę, którą sobie obrał za sędziego ze swej strony. Przewodniczący ma w ciągu 10. dni wraz sędziami z obu stron udać się na miejsce szkody dla jej oszacowania i oznaczenia wysokości wynagrodzenia.

Przyznane odszkodowanie ma być wypłacone do dni 14. pod rygorem egzekucji.

Koszta sądu rozjemczego ponosi właściciel polowania. Tylko w takim wypadku, gdyby sąd orzekł, że żadnej szkody nie ma, albo że nie pochodzi od zwierzyny lub gdy przyznane wynagrodzenie nie jest wyższe od połowy kwoty, jaką mu strona przeciwna dobrowolnie ofiarowała, w takim razie całe koszta sądu rozjemczego ponosi skarżący.

Od wyroku sądu rozjemczego nie ma odwołania (rekursu), jedynie tylko można do 30. dni wnieść skargę, jeżeli zaszyły jakieś nieformalności przy jego wydaniu.

Przepisy o kartach myśliwskich pozostają te same jak były dawniej, z tym jedynie dodatkiem, że proszący o kartę musi dołączyć swoją fotografię. Innej osobie karty odstąpić nie wolno.

Wiadomości bieżące.

Nadzwyczajne, walne zgromadzenie Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze odbędzie się we wtorek, dnia 24. bm. we własnym biurze w kamienicy pod l. 35. w rynku w Samborze. Początek posiedzenia o godz. 11. przed południem. Prezes Oddziału uprasza P. T. Członków o wzięcie jak najliczniejszego udziału w powyższym zebraniu.

Sejm krajowy zwołany zostanie na grudzień br. Oprócz reformy wyborczej ma na tej sesji być zatwierdzony jeszcze budżet na r. 1907. Na polecenie marszałka krajowego hr. Badeniego rozpoczęły się w Wydziale krajowym prace celem przygotowania budżetu.

Uchwalone przez Sejm krajowy ustawy 1) zawierająca przepisy drogowo-policyjne dla dróg publicznych, tudzież 2) ustawa zmieniająca postanowienia §. 4. ustawy z 17. lutego 1905. w sprawie tworzenia włości rentowych — zostały przez cesarza sankcjonowane.

„Liga obyczajności społecznej“, której potrzebę zorganizowania w kraju uzasadnił p. Naganowski w

wyłoszonym we Lwowie na konferencji w dniu 1. bm. referacie, ma na celu: 1) Oddziaływanie na młodzież szkolną i robotniczą, 2) Oddziaływanie na rodziców, opiekunów, wychowawców, nauczycieli i pracodawców i 5) Oddziaływanie na opinię publiczną. Sądzić, że wspomniana Liga znajdzie i w Samborze poważne grono zwolenników.

W chromofotoplastykonie p. Leona Bukietyńskiego przy ul. Spytka z Melsztyna przedstawioną będącą w bieżącym tygodniu tj. od 20. do 26. bm. włączona nowa serya, na którą składają się bardzo piękne widoki z podróży po uroczej wyspie Korsyce, miejcu rodzinnym Napoleona I. a w szczególności panoramy miasta Ajaccio, Sartony, Corte, Calvi, Corbara, Propriano Bastii, tudzież widoki wysp Pietra i Messyny w Sycylii.

Budowa kaplicy na tut. cmentarzu byłaby już na ukończeniu, jednakże fundusz zebrany na ten cel wyczerpał się w zupełności, tak, iż Komitet budowy widzi się zmuszonym zapukać ponownie do miłosierdzia serc samborskich obywateli i prosić ich o pospieszenie z pomocą i z ofiarami, bez których rozpoczęte dzieło do skutku żadną miarą doprowadzonym być nie może. Honor i ambicja samborskich katolików domagają się, aby kaplica, do której zupełnego wykończenia już nie tak wiele brakuje, jeszcze przed nastaniem zimy dachem pokrytą i wykończoną została. Nie wątpimy, że każdy, a zwłaszcza ci, którzy dotąd żadnej ofiary na ten cel nie złożyli, poczują się do obowiązku udzielenia Komitetowi pomocy, której tenże bardzo potrzebuje. W dniu zadusznym ustanowione będą przybramie na cmentarzu stoliki, przy których zaproszone przez Komitet grono pań zająć się raczy zbieraniem datków na cel, nie domagający się zresztą bardziel wymownego uzasadnienia.

Kurs gorzelniczy dla właścicieli, dzierżawców i administratorów dóbr ziemskich odbędzie się staraniem Komitetu c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie w czasie od 25. do 30. listopada br. Kurs ten obejmować będzie następujące wykłady: 1) Ogólne wiadomości o gorzelnictwie i kontroli ruchu gorzelnicy, (18. godzin wykładu.) 2. O maszynach w gorzelnictwie używanych i kotłach, (2. godz. wykładu.) 3) Ustawodawstwo gorzelnicze, (6. godz. wykładu.) Z kursem tym połączone będą wycieczki naukowe w celu zwiedzenia gorzelnicy doświadczalnej w Dublanach, fabryki drożdży w Zamarstynowie, rafinerii spirytusu Baczewskiego, fabryki masy gorzelniczych ks. Lubomirskiego we Lwowie. Zgłoszenia ustne lub pisemne na kurs powyższy przyjmuje kancelarya Komitetu (ul. Karola Ludwika l. 3.) do końca października br.

Z towarzystwa im. Dekerta. Wiadomo, że tow. im. Dekerta, które powstało dla zakładania burs dla uczniów rękodzielniczych, otwiera we Lwowie dnia 15. listopada pierwszą burzę pod imieniem Bartosza Głowackiego. Zwrócić musimy jednak raz jeszcze uwagę, że bursa ta przeznaczoną jest wyłącznie dla takich chłopców, którzy sposobią się do stanu rękodzielniczego lub kupieckiego i tylko tacy przyjdą do niej być mogą. Oprócz tego kandydaci powinni wykazać się ukończonym 13. roku życia, z ukończenia 4. klasy szkoły ludowej, a nadto przedłożyć metrykę chrztu i świadectwo ubóstwa. Bursa jest polska i katolicka. Podania wnosić można do końca października pod adresem p. Józefa Neumanna, wiceprezidenta miasta, Lwów, ul. Łyczakowska 3.

Tegoroczne licencyonowanie stadników odbędzie się w poniedziałek, dnia 4. listopada o godz. 10. rano w podwórzu tut. c. k. Starostwa.

Nabożeństwa celem wyblagania rychłego powrotu do zdrowia dla sędziego Monarchy, odprawione zostały z polecenia tut. gminnego rabina p. Lewina w dniu 19. bm. we wszystkich tut. publicznych i prywatnych domach modlitwy. W głównej synagodze modły te odprawił przy otwartej arce przymierza rabin tut. p. Lewin a przy tej sposobności wygłosił także kazanie owiane głębokim uczuciem przywiązania dla cesarza.

Naczelnictwo tut. c. k. Sądu powiatowego okólnikiem z dnia 12. bm. do l. 340. zawiadomiło wszystkie Zwierzchności gminne, obszary dworskie, Magistrat miasta Sambora i Izbę adwokacką w Samborze, że z dniem 1. listopada br. wszystkie biura Sądu powiatowego tak w sprawach cywilnych, jakoteż i karnych, z wyjątkiem Urzędu ksiąg gruntowych przeniesione zostaną do realności Arona, Ladena przy ulicy Kopernika (Tkackiej). W tymże samym dniu (1. listopada br.) przeniesione zostaną do kamienicy p. Ladena biura tut. Sądu obwodowego mieszczące się dotąd w kamienicy p. dra Rogalskiego, dawniej Gottlieba przy ulicy.

Nabożeństwo a także i wieczór ku uczczeniu 90. rocznicy zgonu bohatera i zwycięzcy z pod Racławic, urządza Wydział tut. Tow. „Sokół“ z końcem bm. — Pocieszający to objaw, że przynajmniej jedno z tut. polskich Towarzystw poczuło się do obowiązku uczczenia chociaż w spóźnionej porze, rocznicy śmierci, nieśmiertelnego Naczelnika Tadeusza!

Zmarli. **Rafał de Okniński Okniński**, emeryt. adjunkt powiatowy, odznaczony złotym krzyżem zasługi, zmarł w dniu 14. b. m. w 82. roku życia. Prawością charakteru, niezwykłymi zdolnościami, tudzież bezprzekładną pracowitością w ciągu długoletniej swej, bo 63-letniej służby w tutejszym Starostwie — a przed r. 1867. w tut. cyrkule, zjednywał dla siebie s. p. Okniński zawsze wysoki szacunek i sympatię u ludzi, z którymi bądżto w stosunkach służbowych, bądż też towarzyskich pozostawał. Z pięknych przymiotów duszy, jakimi odznaczał się s. p. Okniński, podnieść należy

z całą sumiennością ową najcenniejszą zaletę, że jako urzędnik polityczny — nawet i w ciężkich dla naszego narodu dniach r. 1863. i 4. umiał zachować w swem sercu uczucia zacne i szlachetne, co zapewne przeszkodziło mu do awansu, który wobec wysokich zdolności i gorliwości nawet i w czasach przedkonstytucyjnych omiąć go był nie powinien. R. i p!

† Jan Kislik, c. k. dozorca więźni, zmarł w Samborze dnia 15. bm. w 50. roku życia.

† Petronela Hreczuchówna, zmarła w Samborze dnia 18. bm. w 18. roku życia.

Zgromadzenie ludowe, które staraniem tut. partji socjalistycznej odbyło się w dniu 13. bm., w sali dawnego hotelu narodowego, zakończyło się uchwaleniem rezolucji co do prowadzenia dalszej walki o 4. przymiotnikowe prawo wyborcze do Sejmu. Poseł Moraczewski, który na tem zebraniu wygłosił referat na temat: „Lud a Sejm“, i „Lud a parlament“ nie przybył, więc też i udział towarzyszy w zgromadzeniu owym nadzwyczajnie był słaby. Zapowiedzianego prelegenta zastąpił dr. Diamant, którego mowa nie sprawiła jednakże na szczupłym audytorjum silniejszego wrażenia, czego dowodem okoliczność, iż zgromadzeni zrzekli się dobrodziejstwa zabierania głosu w sprawie wygłoszonego referatu.

Z kolei państwowych. Jako bezpłatny wolontaryusz przyjesy został Maryn Ornatowski do służby przy urzędzie ruchu w Starym Samborze. Oficyał Stanisław Chaszczyński przeniesiony ze Złoczowa do Sambora, zaś asystent Henryk Słoniowski ze Sambora do Złoczwa.

W sprawie atentatu, jaki w nocy z dnia 12. na 13. bm. dokonany został na plutonowym tnt. batalionu p. obrony krajowej Jerzym Dubie, toczy się obecnie śledztwo sądowe, które wykaże właściwego sprawcę zbrodni, o którą, posądzoną Paulinę Orzechowską w dniu 13. bm. uwięziono.

Przywrócenie komunikacji, pomiędzy ulicą Kopernika a traktem lwowskim, wzdłuż toru kolejowego (ulicą kolejową) domagają się za naszym pośrednictwem mieszkańcy północnej części ul. Kopernika i gromady zamiejskiej, którzy chcąc dostać się do dworca kolejowego, zmuszeni są odbywać daleką wędrówkę przez błonie i wiadukt, przezco narażeni są na wielką stratę czasu. Z uwagi, że nowa ulica Mikołaja Reja nie jest jeszcze należycie urządzoną a dla osób mieszkających bliżej rampy kolejowej i z przedmieścia nie dość dogodną, nie wątpimy, że słuszne żądania te przez P. T. Magistrat niebawem uwzględnione zostaną.

Przedpotopowego zwierza odkopano w dniu 14. b. m. w Staruni, w powiecie bohorodezańskim, na gruntach kopalni wosku ziemnego niemieckiej firmy Kampe z Hamburga, w głębokości 13. metrów od powierzchni ziemi. Sprawdzono, że zwierz ten nie należy do gatunku mamutów, gdyż wydobywane kawałkami poszczególne części jego szkieletu są zupełnie odmienne co do rozmiarów i kształtu od kości mamutowych. Dwa rogi o długości blisko 2. metrów podobne są kształtem do rogów wołu węgierskiego. Pojedynczy ząb liczy 16. cm. długości i 8. szerokości. Dotychczas odkopano już cały szkielet, który łatwo da się złożyć w całość. Sfery naukowe powinny zająć się tym okazem.

Sekundaryusz tut. szpitala powszechnego
Dr. Alfred Braun
ordynować będzie od 1. listopada 1907. w nowym mieszkaniu, w kamienicy pani Schneidrowej pod 1. 10. w rynku.

L. cz. E. 2661/7.
Edykt licytacyjny.

Dnia 20. listopada 1907. o godzinie 10^{1/2} przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacja połowy realności whl. 79. w Łanowicach.

Połowę realności składającej się z parceli budowlanych i stodoły oceniono na 750. Kor.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 500. Kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego pozostaną, zawiadamiane będą o dalszym wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.
1—1, dnia 10. października 1907.

Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 8—12 i od 2—4 w Samborze, Rynek, kamienica P. I. Sznajdrowej. 59.

DENTYSTA 80

Dr. Ignacy Sandauer

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.
Plomby złote porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Mam zaszczyt zawiadomić uprzejmie P. T. Publiczność, że z dniem 7. października b. r. otwartym zostanie w sali tutejszego

Towarzystwa muzycznego

kurs tańców

a nauka udzielaną będzie codziennie w porze od godz. 7. do 8. wieczorem.

Wpisy na kurs odbywać się będą w tymże samym czasie.

Z wysokim szacunkiem
B. S. Woynarowska.

NA ZIMĘ

KAFTANIKI, RĘKAWICZKI, PÓNCZOCHY, SZKARPETKI, PAPUCZE, KALOSZE

polecą najtaniej

Antoni Milewski

w SAMBORZE.

PRACOWNIA

hawtów art. i szat liturgicznych pod wezw. św. Antoniego

w Tarnowie, ul. Krakowska 1. 30.

założ. w r. 1802. polecą własnego wyrobu szaty liturgiczne, bieliznę kościelną i cerkiewną, sztandary dla stowarzyszeń, hafty kościelne i salonowe, ręczne i maszynowe jedwabiami, złotem i srebrem.

Wykonanie staranne. Przyjmuje naprawę powyższych.

Ceny możliwie najniższe.

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. (1—12).

Ważne dla P. T. Ziemian i Gospodarzy!

Zawiązane niedawno we Lwowie Towarzystwo wzajemnej pomocy pod nazwą:

„SAMOPOMOC ROLNICZA“

otwiera w Samborze w domu u. p. Mozesa Binstoka, obok głównej propinacji

AGENCYĘ

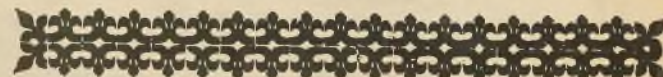
na powiaty:

Samborski, Staro-samborski i Turczański.

Zadaniem tej agencji jest przyjmowanie za bezpieczeństwo żywego inwentarza od wypadków pomoru, padnięć wskutek innych chorób i ognia.

Warunki ubezpieczenia są nadzwyczaj przystępne i stąd też Towarzystwo zawiązane wyłącznie w celach humanitarnych, celem zabezpieczenia właścicieli inwentarza żywego od niespodzianych i niepowetowanych strat, wyraża przekonanie, że P. T. Ziemianie i gospodarze we własnym i dobrze zrozumianym interesie raczą jak najchętniej popierać Samborską Agencję, która ustnych i pisemnych informacji i bliższych wiadomości udzielać będzie P. T. Interessantom.

Głównym zastępcą Agencji Samborskiej zamianowany został p. Hieronim Matkowski. 1-8.



DALMIOS

z watą Salvesol.

Tutki cygaretowe egipskie, ozdobne dla wybrednych smakoszy.

Pałą się równo i lekko, nie czernieją, smak mają łagodny, nie spalają się szybko, wskutek tego dym jest chłodny, co jest wielką zaletą tutek cygaretowych

Każdy pałący tytoń, chcąc uniknąć zatrucia nikotyną, winien palić tylko w cygarniczkach szklanych z watą Salvesol, pochłania ona nikotynę, a więc usuwa jej szkodliwe działanie. — Oryginalny pakietek Waty Salvesol wystarcza na 200—400. papierosów lub cygar.

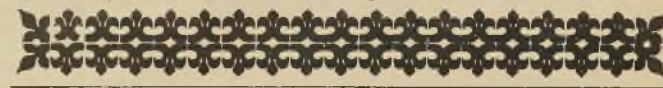
10. cygarniczek szklanych 1. Kor. 20. h. — Pakietek waty „Salvesol“ 30. lub 60. hal. — 1000. tutek cygaretowych Dalmios 320. Kor.

Wyroby te poleca: 55

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris“

Mr. W. Beldowski, Kraków.

Do nabycia w Samborze u p. Altera Liebermanna.



Po tym szyldzie poznaje się sklepy

w których sprzedaje się Singera maszyny do szycia.

Singer Co Tow. Akc.

maszyn do szycia

Sambor, ul. Kopernika 4.

Filie we wszystkich większych miastach.

Uwaga! Wszystkie w innych składach maszyn do szycia pod nazwą „Singer“ oferowane maszyny, zbudowane są według jednego z naszych starszych systemów, który ustępuje naszym nowszym systemom maszyn familijnych tak co do konstrukcji, jakoteż sprawności i trwałości. 10

Hipolit Śliwiński

Spółka przemysłowa i budowlana z ograniczoną poręką

wyrabia i ma w zapasie w swoich fabrykach

wyrobów ceramicznych

w Drohobyczu i w Rzeszowie

- 1) Dachówkę tłoczoną felcowaną (francuską)
- 2) Dachówkę ciągniętą, felcowaną
- 3) Karpówkę
- 4) Cegłę wszelkiego rodzaju jak: fasonową, okładzinową, zwyczajną i t. d.
- 5) Dreny i wszelkie inne wyroby ceramiczne.

Roczna produkcja 15,000.000 sztuk.

TOWAR DOBOROWY. CENY UMIARKOWANE.

Zamówienia przyjmują:

- 1) Biuro centralne Spółki, Lwów, Kadecka 6. tel. 528.
- 2) Kierownictwo fabryki w Drohobyczu i w Rzeszowie
- 3) Spółka kredytowa budowniczych, Lwów, Hetmańska [12., tel. 686.
- 4) Przedsiębiorstwo budowy gmachu sąd. w Samborze.

Powiększony handel galanteryjny Alfreda Skowrońskiego

POLECA

wielki wybór nowości galanteryjnych i norymberskich, obuwia z najlepszych fabryk, bielizny męskiej, krawatek, kołnierzyków i manszetów skład perfum i mydeł wyrobu krajowego i zagranicz. Czapki studenckie i odznaki

po cenach umiarkowanych. 64

Pierwszorządny ZAKŁAD POGRZEBOWY Filipiny Bukietyńskiej w SAMBORZE. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA I NOCY.

NA KASZEL
kto się nie leczy, dopuszcza się
poważnego samobójstwa
KAISERA
piersiowe karmelki
ekstrakt słodowy, bardzo sma-
czny wypróbowany przez le-
karzy i zalecany przeciw ka-
szlowi, chrypcie, katarom, za-
flegmieniu i katarowi gardła.
4512 notaryalnie uwierzy-
telnionych świadectw
stwierdza skuteczność tego
leczniczego grodka. 38
Paczki po 20 i 40 hal.
Puszka 80 hal.
u S.W. Langingera, i w aptekach
pp. J. Pankiewicza, H. Wohla i
J. Lepiankiewicza w Samborze i
w aptek. G. F. Tobiaszka i E. G.
Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane
Biuro podróży
i spedycyjne
Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykań-
skie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

Zmiana lokalu.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Pu-
bliczność tak Samborską jakoteż zamiejscową,
iż z dniem 1. sierpnia 1907. przeniesioną została
istniejąca od roku 1885.

DRUKARNIA
Schwarza i Trojana

do kamienicy
Samborskiej Kasy Zaliczkowej
w Samborze, w rynku l. 42.,

gdzie też wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie sztuki
drukarskiej wchodzące jakoto:

Czasopisma, dzieła i broszury wszelkiej objętości
i w różnych językach. **Tabele** biurowe, gospodarcze
przemysłowe i t. p. **Listy, kowerty, karty koresp**
i rachunki. Bilety wizytowe i zaproszenia weselne.

Afisz wszelkiej wielkości i w różnych kolorach
po cenach umiarkowanych.

Dziękując wielce Sz. P. T. Publiczności za do-
tychczasowe poparcie, upraszamy najuprzejmiej o dal-
sze łaskawe względy, a staraniem naszym będzie wszel-
kim wymogom Sz. P. T. Odbiorców zadość uczynić.

Z głębokim szacunkiem
Schwarz i Trojan.

Starszego lekarza sztabowego i fizyka dra G. Schmidta
SŁYNNY

OLEJEK SŁUCHOWY

usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum
w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych
wypadkach. Sprowadzić można za 2. zlr. fiaskę z opi-
sem użycia, przez aptekę

H. RUBLA 21
przedtem
Z. Ruckera we Lwowie.

BACZNOŚĆ!

Nowootwarty skład

hurtowny i detaliczny
towarów galanteryjnych i norymberskich.

Posiadam też na składzie koronki, wstążki,
hafty, pończochy, nici, bawełny, guziki i wszelkie
przybory krawieckie w najlepszym gatunku i po nader
tanich cenach.

Polecając się łaskawym względem Szanownej P.
T. Publiczności i sklepom Kółek rolniczych, kreślę
się z wysokim szacunkiem

Saul Pfeffer
w domu p. Schneidrowej, naprzeciw p. Zacharskiego,
11-24 ul. Konarskiego.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

krajowego węgla kamiennego

z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego
i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie
założona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich l. 1
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:
samborskiemu i starsamborskiemu **WĘGLI**
kamiennych w ładunkach (na razie tylko) wagonowych
opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących
cenach za wagon (o 10.000 Kg.) obow. od 1/10. 1907.

I. Węgle grube z Jaworzna	270 K.	— h
II. " kostkowe I.	270	" "
III. " II.	245	" "
IV. " orzechowe I.	210	" "
V. W. orzechowe II.	200 K.	— h. VI. Węgle miałowe 180 K —

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla
odbiorców z magazynu kolejowego w **Starym Samborze**
wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgli ze Sierszy
o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-
jowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu wyższą
będzie od samborskiej o 9-90 K. dla węgla z Jaworzna
wreszcie dla stacji **Nadyby Wojutyce** cena dla węgla
z Jaworzna wyższa na wagonie od ceny w Samborze
o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1907.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:55 przedp
11:25 przedpołudniem	6:55 wieczór
6:54 wieczór	10:06 wieczór
12:32 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:42 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:20 przedpołudniem	11:40 przedpołudniem
6:40 wieczór 10.01 wieczór	4:05 po południu
3:07 rano.	7:20 wieczór
ze Lwowa: 8:11 rano	1:10 w nocy
11:15 przedp. 6:45 wieczór	do Lwowa: 5:47 8:18 rano
1:00 w nocy	11:45 przedpołudniem
ze Sianek: 8:01 rano	7:05 wieczór
11:00 przedpołudniem	do Sianek: 8:30 rano
6:30 wieczór	12:50 w południe
z Rudek: 6:30 rano.	7:10 wieczór



Tutki cygaretowe

„NORIS“

z wata chemicznie czystą,
są w powszechnem użyciu.

Zawdzięczam to tej okoliczności, że do ich wyrobu
używam najlepszej bibułki, zrobionej z włókna ro-
śliny „Chmiel, le Houblon“.

Wyrabiam tak klejone, jak i nieklejone (maszynowe)
Nadają się do wszelkich szlachetniejszych tytoniu
Smak ich jest łagodny — dym chłodny, nie spr-
wiają pieczenia w krtani i na języku,

Dla zwolenników tutek klejonych polecam: „Le
Houblon-Noris“ z wata, Są one wyborne i oznaczone
literą K. — Każdy palący tytoń, chcąc uniknąć za-
trucia nikotyną, winien palić tylko w cygarniczkach
szklanych z wata „Salvesol“ — pochłania ona niko-
tynę, a więc usuwa jej szkodliwe działanie. 10. cy-
garniczek szklanych l. K. 20. hal. Pakieciok waty
„Salvesol“ 30. lub 60. hal. 60

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris“
Mr. W. Bełdowski, Kraków.

Do nabycia w Samborze u p. Altera Liebermanna.



Krajowe zastępstwo sprzedaży
SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku
detaliczną sprzedaż tej soli

p. **Janowi Skowrońskiemu,**
w Samborze, (rynek l. 11.)

który obowiązany jest ten artykuł utrzymy-
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez
worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek
należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. —
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy
za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,
silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania
mu od czasu do czasu a szczególnie w mie-
siącach jesiennych i zimowych soli — do
rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-
neralne tudzież mączkę żużlową **Thomasa w cenie**
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagono-
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy
Kółek rolniczych w Krakowie.

Konikowe mydło liliowo-mleczne

Bergmanna i Ski w Dreźnie i Tęczynie n/E.

najskuteczniejsze ze wszystkich leczniczych mydeł, które
— jak świadczą o tem odczytane otrzymywane pisma
pochwalne usuwa piegi i przyczynia się do utrzymania
zdrowej, delikatnej i różowej cery.
Do nabycia w cenie po 80. hal. za sztukę we wszystkich
aptekach, drogueryach, salonach fryzjerskich i składach
perfum i mydeł (30—40)

ZA SPŁATĄ W RATACH!

ZEGARKI tudzież **KLEJNOTY** ze
złota i srebra wysyła każ-
demu za spłatą w ratach miesięcznych od 3. koron
począwszy **dom wysyłki zegarków MENDL**
we Wiedniu IX/I. Porzellangasse Nr. 25.
Cennik za nadesłaniem marki pocztowej. 23-156

W każdym mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się pętlowanym sposobem zapomocą
„GLAZURYNY“
od lat 10-ciu wypróbowanego

i niezawodnego środka
PATENTOWANE NIEPALNE

„PLYTY SŁOMIANE“

z fabryki „HYGIENA“

do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczają-
jących) domków, willi, baraków, wień naftowych,
baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-
wnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

Handel towarów korzennych,
delikatesów, pokoje do śniadań
i restauracya

Jana Skowrońskiego

w Samborze, rynek l. 11.

poleca się Szan. P. T. Publiczności. 10

Przyjmuje abonentów na obiady i kolacye.

Kuchnia domowa. Piwo pilzneńskie.
Wina austriackie, węgierskie, szampańskie i t. d.
Ceny umiarkowane.